

Swaruu i Tajgetańska Plejadiańska ciekawość odnośnie ludzi – bezpośrednia komunikacja pozaziemska

Autor: Kosmiczna Agencja, Gosia
Opublikowano: 30 maja 2019 r.

Swaruu: Chciałabym zapytać o twój punkt widzenia odnośnie ostatnio zauważonych zjawisk, które odkryliśmy na Ziemi, mających związek z kobiecym mózgiem.

Gosia: Co masz na myśli Swaruu?

Swaruu: Zauważamy, że inteligencja przestrzenna u kobiet jest bardzo osłabiona albo przynajmniej na taką wygląda. Próbujemy to zrozumieć. Przykładem tego jest, że najwyraźniej kobiety nie potrafią zaparkować samochodu, tak jak mężczyźni. Uogólniając oczywiście. To tak, jakby brakowało mechanicznej części mózgu, stąd uważamy to za bardzo interesujące ale też nieco niepokojące.

Gosia: Tak, mężczyźni nienawidzą kobiet kierowców. Chociaż wiele kobiet jest w tym bardzo dobrych. Ja na przykład jestem. Ale dlaczego martwicie się tym?

Swaruu: Wciąż się zastanawiamy czy to jest powód do zmartwienia.

Gosia: Mężczyźni tutaj są na ogół bardziej wykwalifikowani w mechanicznych rzeczach, naprawianie rzeczy, techniczne sprawy itp., a kobiety są bardziej zorientowane na prawą półkulę, ale to oczywiście uogólnienie.

Swaruu: Może to tylko problem wychowania kulturowego, a nie problem mentalny. Zauważ, że tutaj kobiety są bardzo dobre we wszystkich tych rzeczach, w tym w przestrzennych, mechanicznych i matematycznych aspektach życia.

Gosia: Ale dlaczego miałyby to być dla ciebie niepokojące? Mam na myśli, że kiedy wszyscy znajdziemy się w 5D, te różnice znikną.

Swaruu: Tak, w 5D znikną.

Gosia: Nie jestem pewna, czy to mentalne, czy czysto kulturowe, może być też częścią zhakowanego Matrixa, aby stłumić zdolności kobiet, aby pozostały w domu by gotować, wychowywać dzieci, zamiast być przywódcami.

Swaruu: OK, ciekawą rzeczą jest to, że odkryliśmy to niedawno. Tak, orientacja na lewą/prawą część mózgu była widoczna, ale problem z postrzeganiem przestrzennym u wielu kobiet, był dla nas przerażający.

Gosia: Ogólnie tak, myślę, że mężczyźni są nieco lepsi w takich rzeczach.

Swaruu: Tutaj nie mamy tego, dlatego to takie ciekawe, przyglądać się temu.

Gosia: Tak, podobnie rzecz się ma z blondynkami. Mamy tutaj żarty o blondynkach, według których kobieta blondynka to przepis na katastrofę, tak mówią.

Swaruu: Zdaję sobie z tego sprawę.

Gosia: Dla mnie to bardzo interesujące wiedzieć, że takie rzeczy są dla Ciebie ciekawe, ja biorę to za normalne, nie ma czym się martwić.

Swaruu: Nie jestem blondynką, ale większość z nas jest i zapewniam Cię, że one wszystkie nie są głupie, niektóre są geniuszami jak Anika czy Daniela, są bardzo inteligentne.

Gosia: Tak wiem, to tylko stereotyp, mimo wszystko dobry dla żartów. Ludzie wiedzą, że to nie działa w ten sposób.

Swaruu: Jesteśmy ciekawi sprawy zarabiania przez Was pieniędzy. Nie rozumiemy tego zagadnienia z perspektywy obywatela. Postrzegamy pieniądze wyłącznie jako część korporacji i bankowości. Chcemy poznać doświadczenia ludzi, jak udaje im się przetrwać, nawet gdy są stale pod ekonomiczną presją.

Gosia: Czy chciałabyś, aby opowiedzieli ci o tym teraz?

Swaruu: To nie jest tak ważne, wystarczy jedynie zdanie czy dwa na ten temat i wtedy możemy przejść do innych, ważniejszych rzeczy.

Gosia: OK, pozwól mi to przemyśleć. Sytuacja finansowa, z perspektywy przeciętnego obywatela, jest czymś kompletnie absurdalnym.

Swaruu: To jest część, której nie rozumiemy.

Gosia: OK, weźmy jako przykład mojego byłego partnera, który uwarunkowany poprzez naszą kulturę, aby przetrwać na świecie, aby być odpowiedzialnym obywatelem, musi pracować. Aby uzyskać pieniądze na opłacenie rachunków, usług, mieszkania, wyżywienia, itp., więc, idzie do pracy, której raczej nie lubi, spędza tam od ośmiu do dziesięciu godzin dziennie, przychodzi wracając z pracy zmęczony, więc po prostu ma niewiele czasu dla siebie, swoich bliskich i przyjaciół. Następnego dnia wraca do pracy i powtarza to samo każdego dnia. Zarabia pieniądze na życie, ale spędza życie pracując. To okrutna pętla. Nie może żyć, nie mając pieniędzy, nie może zapłacić za dom, za jedzenie, nie mówiąc już o niczym innym. Musi poświęcić godziny swojego życia, aby móc zarabiać pieniądze potrzebne do życia, ale spędza to życie pracując. Rozumiesz co mam na myśli?

Swaruu: Tak, czy jest sposób aby tego uniknąć?

Gosia: Bardzo trudno jest to obejść dla przeciętnej osoby, która nie ma inicjatywy i kreatywności, i która często nie ma też wystarczająco dużo pieniędzy, aby rozpocząć coś na własną rękę. Większość ludzi nie ma, mój brat nie ma, mój były partner nie ma, nikt z mojej rodziny.

Jestem jedyną, która rzuca wyzwanie całemu systemowi, odkąd byłam dzieckiem, patrzyłam na moich rodziców pracujących codziennie, wracających, aby spędzić kilka godzin w ciągu dnia, robiących cokolwiek, ponieważ byli zmęczeni, a następnie wracali do pracy następnego dnia. Mówiłam: „Ludzie! Coś tu jest poważnie nie tak, nie widzicie tego?!”.
- 2 -

Swaruu: My widzimy, dlaczego wy również nie możecie?

Gosia: Ludzie nazwą cię szaloną, że to jest życie, że to jest to, co wszyscy robią, że to jest rzeczywistość. Niektórzy ludzie to dostrzegają, ale niewielu, biorąc pod uwagę całość ludzkości, ponieważ nie mają możliwości robienia niczego samodzielnie. A prawda jest taka, że tutaj na wszystko potrzebujesz pieniędzy, aby zapłacić za zakwaterowanie, jedzenie, lekarstwa, rozrywkę, wszystko. Jeśli chcesz podróżować, musisz kupić bilet. Wszystko opiera się na pieniądzach. Kluczem jest znalezienie czegoś, co lubisz.

Swaruu: Tak, coś, co lubisz. A jeśli wszyscy przestaną płacić podatki, mam na myśli wszystkich razem i zjednoczą się, system się załamie dzięki ludziom.

Gosia: Przestać płacić podatki? Wszyscy razem? Widzę, to jako totalnie niemożliwe. Jak zjednoczyć wszystkich aby to zrobili?

Swaruu: Ponieważ nie współpracujecie z sobą. Jedna osoba nie może tego zrobić bezproblemowo; wszyscy razem mogą. Kabała spowodowała podziały oparte na nieistotnych różnicach, jak kolor skóry.

Gosia: Tak, dlatego też myślę, że stworzyli koncepcję pracy. Mam na myśli konieczność płacenia za jedzenie i mieszkanie, abyśmy musieli pracować. W ten sposób, mają ludzi zniewolonych, robiących przez cały dzień rzeczy, których nie lubią, nie dając im czasu na poświęcenie się temu, co naprawdę kochają i zrozumienie kim są. Ludzie nie mają czasu, aby zajrzeć w głąb siebie, aby wyrazić, kim są, nawet aby dowiedzieć się kim są, ponieważ cały dzień spędzają w pracy. Dlatego jestem taka zła na system, widząc te wszystkie dusze, piękne istoty uwięzione.

Swaruu: Tak.

Gosia: Moja mama na przykład ma prawie 70 lat i powinna cieszyć się swoimi latami ale nadal musi iść do pracy i nie poświęcać się temu, co kocha – malowaniu, muzyce, itp. Ponieważ wciąż ma rachunki do zapłacenia, a większość ludzi nie ma możliwości ani mentalnej i twórczej zdolności, aby to przełamać i spróbować wymyślić coś na własną rękę.

Swaruu: Jesteś bardzo odważna, będąc w tym.

Gosia: Dziękuję, mam się dobrze. Jestem po prostu naprawdę wściekła i czuję tyle współczucia dla tych dusz. Mój brat na przykład, kiedy mnie odwiedził, był zainteresowany medytacjami, jogą, tego typu rzeczami. Powracając do fabryki przesuwa pudełka 10 godzin dziennie, nie mając czasu na nic innego i nienawidząc tego. Dodajmy do tego psychiczne, psychologiczne oraz emocjonalne blokady nagromadzone przez lata, które warunkują ludzi, aby nie mieli na tyle odwagi by uciec z tej pętli. Wiele ograniczeń psychicznych, emocjonalnych, lęki, niepewność, ludzie naprawdę robią, co mogą mimo tych uwarunkowań, których nie są nawet świadomi. Będąc okłamywanymi, w Matrixie 3D i w niewolniczej pracy nie robiąc tego, co kochają, zawsze martwiąc się o pieniądze. I oczywiście są ludzie, którzy prowadzą lepsze życie i którzy są szczęśliwi, i są też inni, którzy mają się jeszcze gorzej. Mówię o średniej, jestem pomiędzy.

Swaruu: To jest straszne. OK, dziękuję za wyjaśnienie.

Gosia: Czy to ci coś wyjaśniło?

Swaruu: Tak, ponieważ jest to twoje świadectwo na Ziemi. Dziękuję.

Gosia: Czy czujesz, że rozumiesz trochę więcej z tego, co powiedziałam. Jestem pewna, że nie jestem jedyną, która ci to powiedziała.

Swaruu: Tak, powiedziałaś wiele rzeczy bardzo wyraźnie.

Gosia: Widzisz, większość ludzi nawet nie bierze pod uwagę, że istnieje sposób, w jaki mogą spróbować uciec z tej pętli, więzienia, zmienić pracę. Wierzą, że takie jest życie a ci z nas, którzy myślą inaczej, są przez nich uważani za szalonych, myślą, że uważamy się za lepszych, jakbyśmy nie chcieli pracować, że jesteśmy leniwi. Ja nie jestem leniwa. Mogę ciężko pracować nad czymś, co kocham, tak jak robię to z filmami. A potem są inni, którzy rozumieją, ale sami nie mają odwagi. Lubią stabilną miesięczną pensję, nawet jeśli jest za coś, czego nie lubią robić, a potem są też tacy, którzy robią swoje i są szczęśliwi.

Swaruu: Tak, rozumiem, że ludzie walczący z systemem mogą być postrzegani jako leniwi z punktu widzenia reszty. Tylko jeden punkt jest nadal niejasny. Jak możesz zarobić pieniądze nie pracując? To mnie ciekawi.

Gosia: Nie pracując... z perspektywy przeciętnego obywatela to otwarcie własnego biznesu, to jest to, co mam na myśli. Robiąc coś co kochasz, otwierając własny projekt, tak jak zrobiłam to ja z moim sklepem metafizycznym. Są też inwestycje, itp. Nie pytaj mnie, jak ludzie zarabiają pieniądze, szczerze... nie jestem w tym dobra, albo NIE jestem magnesem na pieniądze więc zawsze się z tym problemem zmagalam.

Swaruu: W porządku, dziękuję. Wszystko czego chcę, to zrozumieć jeszcze więcej.

Gosia: Widzisz, jest jeszcze jedna rzecz, która jest ważna, abyś zrozumiała ten temat. Niektórzy ludzie są tak zaprogramowani co do konieczności pracy jako dobry pracownik, że kiedy mają trochę wolnego czasu, nie wiedzą, co ze sobą zrobić, nie znają swoich pasji, nie wiedzą jak żyć bez przymusu pracy. Oczywiście nie wszyscy, ale wielu. Tak. Dlatego mówię, że system pracy wyłącza połączenie człowieka z Wyższym Ja. Ludzie tracą kontakt z tym kim są i czego naprawdę chcą. Praca, praca, praca, to jest to kim są. Robią wszystko, podążając za innymi i nawet tego nie widzą. I mówią, że tak wygląda życie, a przecież to nieprawda!

Swaruu: Wow, wspaniałe narzędzie do uciskania ludzi. Nic dziwnego, że nie mogą się połączyć z czymś wyższym, nie mogą się nawet zainteresować czymś, co nie daje pieniędzy.

Gosia: Tak. Wiele jest zainteresowanych, ale sposób, w jaki system jest tworzony, polega na tym, że nawet jeśli jesteś zainteresowana, to bardzo trudno jest zarabiać pieniądze, jak na przykład ja, robiąc muzykę lub filmy. Zazwyczaj artyści są biedni a właśnie oni powinni być nagradzani najbardziej. Za uzdrawiającą sztukę i tego typu rzeczy, ale tak nie jest. Pamiętaj, że nie wszyscy myślą w ten sposób, dużo ludzi jest wolnych albo próbuje się budzić, ale to jeszcze nie jest wystarczające. I nie mówię o tych naprawdę trudnych regionach świata, nie mogę sobie

nawet wyobrazić, jak to jest w biednych krajach Afryki, gdzie ludzie marzyliby o przyjemnej pracy nauczyciela, jaką mamy tutaj... nie wiem, Swaruu..., mamy tutaj wielki bałagan.

Swaruu: Tak, dziękuję. Ponownie, jesteś bardzo odważna, będąc tam. To nawet sprawia, że trochę mi wstyd, że w moim społeczeństwie wszystkie te kwestie są całkowicie rozwiązane. Nie tylko mamy wszystkie te problemy rozwiązane, ale jesteśmy tu wręcz zachęceni do robienia tego, co lubimy i tego, w czym jesteśmy najlepsi.

Gosia: Dziękuję, to bardzo ważne. Ale powtórzę, moje życie tutaj jest łatwe w porównaniu z innymi, ponieważ mam inny umysł, nie poddaję się łatwo systemowi, mam inne nastawienie, ale czuję tak wiele współczucia dla tych, których uwarunkowania psychiczne są tak głębokie, że nie są w stanie wyjść poza cierpienie. Cierpienie na wszystkich poziomach, mentalnym, emocjonalnym, psychicznym, itp. Jest wiele zranionych dusz, to smutne.

Swaruu: Tak, to straszne.

Gosia: I nie ma się czego wstydzić, wręcz przeciwnie. Macie coś do czego można aspirować. Gdy ludzie dowiedzą się, że istnieją inne sposoby bycia i życia, otworzą być może oczy na inne możliwości i to da im nadzieję, że nie musi być tak jak tutaj jest.

Swaruu: Dobrze. Tak, przynajmniej nieliczni, którzy mogą słuchać dowiedzą się, że możliwe jest osiągnięcie struktury społecznej, która wspiera ludzi, a nie niszczy ich w taki sposób.

Gosia: Muszę również powiedzieć, że społeczeństwo w pewien sposób zachęca do podążania za swoimi marzeniami, aby się nie poddawać, itp. Jednak to tylko bardzo często pozostaje na poziomie słów, w rzeczywistości system w tym nie wspiera. Jest tak wiele przeszkód.

Swaruu: Tak, tylko na poziomie słów. System uniemożliwia wykonanie tego.

Gosia: Tak, na przykład mogą zrobić piękny, inspirujący film o podążaniu za swoimi marzeniami, itp., wszyscy wiedzą, że tak powinienes, ale jeśli chodzi o działanie, codzienne życie, to niewielu to robi i niewielu potrafi.

Swaruu: Jesteśmy wielokrotnie pytani, jak możemy budować ogromne statki o długości dwóch kilometrów, które mogą podróżować od jednej gwiazdy do drugiej i budować ich wiele; nasza odpowiedź brzmi: możemy, ponieważ nikt nie musi za nie płacić. Więc robimy to, co można zrobić bez ograniczeń.

I tak, a propos filmów. Wyobrażam sobie, jak ludzie mówią, że to był dobry film, żeby wziąć głębszy oddech i nie załamywać się.

Tak, ludzie pochodzenia liriańskiego, jak my i jak ludzie, gdy są pozostawieni sami sobie bez ingerencji innych gatunków mają tendencję do współpracy i empatii wobec siebie. Zobacz, że kiedy pojawia się katastrofa, jak trzęsienie ziemi, ludzie na ulicach pojawiają się i pomagają altruistycznie innym. Ale można również zaobserwować wtedy kradzieże sklepowe i grabieże, w tych momentach można odróżnić jednych od drugich i większość będzie wolała postąpić dobrze.

Gosia: Tak, to bardzo poruszające dla mnie, kiedy widzę to w nas. Ale dobrze,

powiedziałam już wystarczająco.

Swaruu: Nie, odczytuję cię, rozumiem twoje uczucia i emocje, dziękuję.

Gosia: Czuję współczucie i frustrację, ból i miłość do nich, mimo że jestem samotnym wilkiem i wolę być sama.

Swaruu: Czujemy to samo, dlatego robimy co możemy. W przeciwieństwie do tego, co niektórzy twoi widzowie mogą pomyśleć, pomagamy często, po prostu nie jesteśmy widziani, a nasze działania są przypisywane innym ludziom i powodom. I to celowo. Nie prosimy o nic w zamian, od ciebie czy żadnego innego człowieka. Potrzebujemy aby inni nam zaufali i docenili to co zostało zrobione. Bez nas, świat miałby już III wojnę światową, a Nowy Porządek Świata zostałby wdrożony wykorzystując ludzi do maksimum. Mówiąc to, w pewnym sensie przypisujemy sobie zasługi za działania, jednak nie mam innego sposobu, aby wam powiedzieć, co się dzieje.

Gosia: Dziękuję ci Swaruu, za wszystko co robisz.

Swaruu: Dziękuję ci również za wszystko co robisz, ponieważ to jest dużo pracy.

Gosia: W porównaniu z tobą nie robię nic, ale zobacz, to to od czego próbujesz nas uwolnić... ciągle mam poczucie, że nie robię wystarczająco dużo.

Swaruu: Nie, pamiętaj, że to, co jest postrzegane jako małe dla innego, dla drugiego jest czymś dużo większym i odwrotnie.

Gosia: Tak, muszę ciągle sobie o tym przypominać.

Swaruu: Wiesz, jaka praca na Ziemi jest uważana za najbardziej szanowaną pracę z perspektywy innych ras tutaj, takich jak my i przez wiele innych ras? Proszę, podziel się tym ze wszystkimi widzami.

Gosia: Jaka?

Swaruu: Najbardziej szanowana praca to gospodyni domowa. Bycie żoną, czy po prostu pozostanie w domu jako mama, itp.

Gosia: O, nie, dlaczego?! Ja tego nie cierpię Swaruu. To ogranicza kobiety do wychowywania dzieci i sprzątnia, zamiast realizować ich inne pragnienia.

Swaruu: Ta praca jest szanowana, ponieważ daje się przez nią wszystko innym, ponieważ chodzi o miłość i tworzenie domu. To nie oznacza dzieci, to nie oznacza, że musisz mieć męża. To oznacza sposób myślenia, w którym daje się z siebie wszystko dla innych.

Gosia: Ale Swaruu, tutaj jest trochę inaczej, musisz pamiętać, że ten stereotyp kobiet jest tutaj używany przez mężczyzn, aby kobiety były stłumione. Chcą kobiet w takiej roli a kobiety zostały przekonane, że to wszystko, czemu mają służyć, ponieważ wiele kobiet zachodzi w ciążę i staje się gospodyniami domowymi, ponieważ to jest to, co społeczeństwo mówi im, że należy robić. Nie rozumieją, że podążają za programowaniem:

praca, rodzina, gospodyni domowa, dzieci, itp. Robią to, ponieważ podążają za programem. Bycie gospodynią domową jest następane na ich liście.

Swaruu: Ograniczasz tę rolę tylko do czegoś negatywnego, jako coś ograniczającego kobietę. My mamy na myśli kobietę, która może dać wszystko innym. Ale nawet lepiej, jeśli podąża za swoim życiem i nadaje mu znaczenia. Nie chcemy poświęceń, o którym mówiliśmy. Mamy na myśli te aspekty gospodyni domowej, które nie są przeciwko kobiecie. I tak, rozumiem, że ty również to miałaś na myśli.

Tam, macie ograniczone okno czasowe, aby zająć w ciążę, tutaj nie mamy, więc może to być coś co nie daje nam jasnego spojrzenia na waszą sytuację.

Tutaj w tym względzie, są różnice. Zachodzimy w ciążę nawet bez mężczyzny, ku naszemu przerażeniu.

Gosia: Jeśli bycie gospodynią domową naprawdę oznacza oddanie się miłości w służbie innym i jest to autentyczny wybór pochodzący z wewnętrznego instynktu, to tak, jestem za tym.

Swaruu: To jest ta część, o której mówimy.

Gosia: W tym sensie, postrzegam nawet siebie jako egoistyczną, ponieważ nie mam tej zdolności do odsuwania siebie, oddzielania się od moich zainteresowań, pasji, dla czystej miłości do rodziny, dziecka, itp.

Wiesz, ja nie chcę mieć dzieci. Po prostu nie ma tego we mnie, chociaż jestem opiekuńcza.

Swaruu: Nic w tym złego, wręcz przeciwnie, możesz tylko kochać, możesz być naprawdę autentyczna tylko wtedy, gdy najpierw kochasz i szanujesz siebie. Ja również nie chcę dzieci, mam córkę, siebie. I to było dla mnie bardzo trudne. Problem polega na tym, że zawsze martwię się o to, że mogę być w ciąży, jest ciągle niebezpieczeństwo lub taka możliwość, ponieważ to ciało jest genetycznie takie samo jak to, z którym będę w ciąży. Wiem, że jestem podatna na „samociążę”, to ciało jest bardzo płodne, więc nie chcę trzeciego pokolenia Swaruu. Pamiętam, będąc dzieckiem, karmienie tego samego dziecka. Wiem, że to brzmi szalenie, ale to normalne tutaj.

Gosia: Nie nie, wierzę ci całkowicie, chociaż brzmi to dla mnie rzeczywiście jak szalone. Teraz już wszystko jest dla mnie możliwe do uwierzenia.

Nie ma niczego, co możesz zrobić pod kątem medycznym, żeby zapobiec zajściu w ciążę? Mam na myśli, że jesteście tak zaawansowani medycznie i technologicznie.

Swaruu: Tak, ale jesteśmy tak zaawansowani, że teraz pozostawiamy te rzeczy świadomości, co jest dobre i złe.

Gosia: Rozumiem, widzę tą gromadkę Swaruu numer trzy, biegające po wszechświecie.

Swaruu: Wszechświat ma już wystarczająco Swaruu na wszystkich liniach czasowych i bałaganu, który stworzyły.

Gosia: Dziękuję i dziękuję za poświęcony czas ze mną, nadal nie mogę uwierzyć, że to się dzieje, że ty jesteś tam i rozmawiasz ze mną, to jest szalone.

Swaruu: Lepiej przyzwyczaj się do tego, że to wszystko jest normalne, to nie jest szalone. Myślenie, że tak nie jest, jest szalonym.

Tłumaczenie: Magdalena Piątek

Korekta: Aleksander Berdowicz

Źródło:

<https://www.swaruu.org/transcripts/swaruu-and-taygetean-pleiadian-curiosity-in-humans-direct-extraterrestrial-communication>

<https://www.youtube.com/watch?v=pJr09Brct7Y>